

**Sygn. akt VI Ga 351/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 29 stycznia 2016 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Frankowska

Sędziowie: SO Anna Walus – Rząsa

SO Anna Harmata (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Magdalena Kamuda

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2016 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: M. M.

przeciwko: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa w R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie  
V Wydziału Gospodarczego z dnia 18 czerwca 2015 r., sygn. akt V GC 1483/14

I. oddała apelację,

II. zasądza od pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa w R. na rzecz powoda M. M. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt **VI Ga 351/15**

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 29 stycznia 2016 r.**

Powód M. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa w R. kwoty 30.187,89 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty i zwrot kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że w dniu 10 października 2007 r. zawarł z pozwanym umowę (...) Przedstawiciela Sprzedaży. Na podstawie tej umowy powód zobowiązał się do działania na rzecz pozwanego mającego na celu sprzedaż oferowanych przez pozwanego obrabiarek i maszyn. Pozwany ww. umową zobowiązał się do zapłaty powodowi wynagrodzenia stałego i prowizyjnego ze sprzedaży maszyn. Dochodzona pozwem kwota stanowiła wynagrodzenie stałe za styczeń 2014 r. w kwocie 9.225 zł oraz prowizyjne w wysokości 8 109, 39 zł , 6.113,10 zł, 6.740,40 zł .

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany wskazał, że nie kwestionuje zasadności ani sposobu wyliczenia kwot objętych żądaniem pozwu, zarzucił jednak, iż wierzytelność powoda wygasła na skutek potrącenia (co do kwoty 11.025,74 zł pismem z dnia 21 lutego 2014 r.; co do pozostałej kwoty w formie ustnej) przysługującej pozwanemu wierzytelności z tytułu odszkodowania. Pozwany wskazał, że powód nienależycie wykonując umowę z dnia 10 października 2007 r. spowodował szkodę o wartości nie mniejszej niż 189.243,29 zł. Powód pośredniczył bowiem w sprzedaży automatu na rzecz firmy P., w tym zakresie był odpowiedzialny za prawidłowe przygotowanie sprzedaży i nadzorowanie czynności związanych z obsługą klienta także po sprzedaży urządzenia. Przygotowywał w imieniu strony pozwanej ostateczną ofertę sprzedaży urządzenia dla wyżej wskazanej firmy, która następnie stała się załącznikiem do umowy podpisanej z klientem, pomimo wyraźnego zobowiązania powoda przez pracownika pozwanego, nie zamieścił on w ofercie dla klienta informacji, że po obróbce elementów przy użyciu urządzenia może wystąpić grat, który trzeba będzie usunąć przy użyciu innego specjalnego urządzenia, które nie było przedmiotem oferty. Powód nie poinformował też klienta w żaden inny sposób o możliwości powstania gratu, co powinien był uczynić. Powstanie tego gratu było natomiast informacją istotną z punktu widzenia nabywcy urządzenia, a brak informacji w tym zakresie wprowadzał go w błąd. Nie wiedząc o tej okoliczności klient podpisał z pozwanym umowę na dostawę przedmiotowego urządzenia wraz z wyposażeniem. Z uwagi na powstawanie gratu klient odmówił podpisania protokołu odbioru urządzenia i ostatecznie z uwagi na brak możliwości usunięcia powyższej usterki pozwany rozwiązał umowę z klientem. W wyniku powyższego pozwany poniósł szkodę. Przedmiotowe urządzenie kupił za cenę 82.848,31 euro, przy kursie 1 euro = 103 (...) Natomiast przy kursie euro z lutego 2014 r., gdzie 1 euro to 140 (...) różnica w cenie zakupu wynosi 21.895,62 euro, co w przeliczeniu na złoty, według średniego kursu z 21 lutego 2014 r. dało stratę w kwocie 91.263,13 zł. Poza ceną zakupu urządzenia poniósł koszty związane z transportem urządzenia do Polski, wyposażeniem dodatkowym do urządzenia, wyposażeniem do podajnika pręta, kosztem transportu podajnika, zakupem oprawki, zakupem tulejek i ich transportem oraz zakupem podajnika. Oprócz powyższego pozwany zapłacił swojemu pracownikowi wynagrodzenie za uruchomienie urządzenia oraz pracę przy próbach usunięcia gratu w sumie w kwocie 19.360 zł, przy uwzględnieniu wynagrodzenia otrzymywanego przez niego na podstawie umowy o pracę.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie zasądził od pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa w R. na rzecz powoda M. M. kwotę 30.187,89 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty ( I) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.510 zł tytułem kosztów sądowych i kwotę 2.417 zł kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu Sąd ten wskazał, iż strony zawarły umowę w ramach, której powód wykonywał na rzecz pozwanego usługi w zakresie pośrednictwa handlowego. Z tytułu ww. umowy strona pozwana była zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda kwoty wynagrodzenia stałego za miesiąc styczeń 2014 r. w wysokości 9.225 zł oraz trzech prowizji od zawartych umów w kwotach odpowiednio: 8.109,39 zł, 6.113,10 zł, 6.740,40 zł. Pozwany nie zapłacił wyżej wskazanych kwot powodowi. Powód, w ramach zawartej ze stroną umowy, pośredniczył w sprzedaży przez stronę pozwaną firmie (...) urządzenia – automatu wzdłużnego (...) C. C.. W dniu 31 sierpnia 2012 r. strona pozwana zawarła z firmą PPHU (...) na podstawie której pozwany sprzedał wyżej wskazanej firmie automat C. (...) firmy (...) zgodnie ze specyfikacją oraz wyposażeniem zawartym w ofercie z dnia 31 sierpnia 2012 r. stanowiącej załącznik do tej umowy. Umowa została wstępnie przygotowana przez dział sprzedaży strony pozwanej i następnie przesłana do powoda. Negocjacje z K. Ł. (1) prowadził powód, który informował klienta, że na detalu po obróbce może powstać grat, ale strona pozwana poradzi sobie z jego usunięciem. Był bowiem przekonany, że tak jak w przypadku innych sprzedawanych maszyn, które oferował do sprzedaży, a które też pozostawiały grat, będzie możliwe jego usunięcie. Powód równocześnie informował klienta, że maszyna będzie 5-osiowa, aby było możliwe usunięcie gratu. K. Ł. (2) postawił warunek, że odbierze przedmiotową maszynę tylko w sytuacji, gdy będzie produkować ona bez gratu. Obsługą przedmiotowego zlecenia zajmowali się także pracownicy strony pozwanej – w tym R. B. i T. K.. Powód przygotował ofertę sprzedaży automatu wzdłużnego (...) C. (...) dla firmy (...). W ofercie tej nie zawarł wzmianki o możliwości powstania gratu na detalu. Oferta ta została wprowadzona przez powoda do systemu informatycznego. W treść

sporządzonej przez powoda oferty mogli ingerować także pracownicy strony pozwanej (w tym T. K.), czego nie uczynił w przedmiotowym przypadku. Nie zwrócili oni uwagi, że w ofercie nie ma wzmianki o możliwości powstania gratu. Po uruchomieniu maszyny i wykonaniu testów okazało się, że na produkowanym detalu powstaje grat. Pomimo licznych prób przeprowadzonych przez stronę pozwaną, nie dało się go usunąć. Z uwagi na brak możliwości wykonania za pomocą przedmiotowej maszyny otworu bez pozostawienia widocznego gratu w detalu zadaniowym strony umowy z dnia 31 sierpnia 2012 r., na skutek obopólnego porozumienia odstąpiły od tej umowy w lipcu 2013 r. Pismem z dnia 21 lutego 2014 r. strona pozwana złożyła powodowi oświadczenie, że w związku z zawinionym przez niego zaniechaniem dotyczącym niepoinformowania klienta P.o istotnych elementach umowy, w szczególności zatajenia przez niego informacji o powstaniu gratu na detalach i konieczności wykonania dodatkowych, nieprzewidzianych czynności i wydatków, co spowodowało konieczność rozwiązania umowy z wyżej wskazanym klientem i szkodę majątkową, obciążają powoda tymi kosztami w łącznej kwocie 22.994 zł i 42.499,97 euro. Pismem tym równocześnie złożył oświadczenie o potrąceniu należnej im kwoty w łącznej wysokości 200.269,03 zł z kwotą 11.025,74 zł należną powodowi z tytułu zawartej pomiędzy stronami umowy.

Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych na podstawie dokumentów oraz zeznań przesłuchanych w sprawie świadków i stron. Zeznania te Sąd uznał w całości za wiarygodne. Na podstawie dokonanych ustaleń Sąd Rejonowy zważył, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie, nie uwzględniając zarzutu potrącenia.

W ocenie Sądu Rejonowego zobowiązanie powoda zostało wykonane w sposób należyty. Prowadził bowiem rozmowy z klientem – A., sporządził ofertę, skutkiem jego działań doszło do zawarcia umowy sprzedaży maszyny pomiędzy stroną pozwaną, a podmiotem trzecim. Informował on kontrahenta, że jest możliwe, iż powstanie grat na detalach. Zapewnił też klienta, że strona pozwana usunie wszelkie niedogodności. W tym zakresie nie wprowadził on natomiast kontrahenta w błąd. Zgodnie z doświadczeniem jakie posiadał powód, przy sprzedaży tego rodzaju maszyn, był on bowiem przekonany, że tak jak w przypadku tamtych maszyn – będzie możliwe skutecznie usunięcie powstałego na detalu gratu. Ponadto po uzyskaniu maila z informacją, aby wprowadzić do oferty wzmiankę, że może powstać grat, kontraktował się z osobą z działu technicznego, aby uzyskać szczegółowe informacje, jaką dokładnie treść zawrzeć, a nie uzyskał żadnych, szczegółowych wytycznych w tym zakresie, przed sporządzeniem oferty. Poinformował jednak ustnie kontrahenta o tej okoliczności. Sąd Rejonowy podkreślił, to czy pozwana firma może zaoferować klientowi zamawiane przez niego urządzenie badane było przez dział techniczny firmy i powód samodzielnie o tym nie decydował. Z maili wynika, że pracownicy strony pozwanej zajmujący się przedmiotowym zleceniem nie byli pewni, czy w rzeczywistości na wyprodukowanych detalach powstanie grat. Natomiast maszyna, którą przedstawili kontrahentowi do sprzedaży nie spełniała wymogów, których on żądał. Nie mieli więc pewności, że oferowane przez pozwaną urządzenie sprosta wymaganiom klienta i że firma jest w stanie dostarczyć urządzenie zgodnie z zamówieniem. Celem klienta było bowiem zakupienie maszyny, która będzie produkować detal bez gratu, a nie bez konieczności jego późniejszego usuwania. Zdaniem Sądu Rejonowego to strona pozwana, a nie powód ponosiła odpowiedzialność za zgodność z wymaganiami klienta zakupionej przez niego maszyny. Nie można natomiast obciążać powoda niedostosowaniem przez stronę pozwaną maszyny do oczekiwań kontrahenta. Maszyna została bowiem sprowadzona przez stronę pozwaną. Była to specjalna maszyna, z którą wcześniej pozwany nie miał styczności. Nie wiedział też zapewne, czy przy użyciu tej maszyny będzie możliwa produkcja detali oczekiwanych przez firmę (...). Okazało się, że maszyna ta nie była w stanie produkować takich detali. Tak więc nawet rozpatrywanie kwestii czy doszło do przekazania przez powoda informacji o możliwości powstania gratu, nie ma w niniejszej sprawie znaczenia, skoro i tak maszyna nie byłaby w stanie produkować detali zgodnie z wymogami firmy (...). Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy uznał, że podniesiony przez stronę pozwaną zarzut potrącenia nie był skuteczny, bowiem pozwany nie udowodnił zasadności wierzytelności zgłoszonej do potrącenia. Powód wykonał zawartą umowę z należyłą starannością, nie można uznać, że powód jest odpowiedzialny za szkodę powstałą w wyniku rozwiązania umowy sprzedaży przedmiotowej maszyny. Stąd Sąd Rejonowy na podstawie art. 750 k.c. w zw. z art. 735 § 1 k.c. zasądził na rzecz powoda od pozwanego kwotę dochodzoną pozwem.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 354 k.c., art. 355 § 2 k.c., art. 361 § 1 k.c., art. 471 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające w szczególności na wadliwym przyjęciu, że powód należycie wykonał umowę (...) Przedstawiciela Handlowego z dnia 10 października 2007 r. w zakresie dotyczącym sprzedaży automatu C. (...) firmy (...) dla K. Ł. (1) P.i nie jest zobowiązany do zapłaty do odszkodowania za szkodę wyrządzoną niewykonaniem zobowiązań wynikających z tej umowy,

b) art. 750 k.c. w zw. z art. 740 k.c. poprzez uznanie, że powód udzielał pozwanemu potrzebnych wiadomości o przebiegu realizacji procesu związanego z przygotowaniem sprzedaży automatu C. (...) firmy (...) dla K. Ł. (1)P., do czego był zobowiązany, w szczególności, że poinformował pozwanego o wymaganiach K. Ł. (1), co do zakupu urządzenia pod warunkiem, że detale będą produkowane bez gratu,

c) art. 498 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 499 k.c. poprzez nieuwzględnienie faktu dokonania potrącenia wierzytelności pozwanego z tytułu nienależnego wykonania umowy (...) Przedstawiciela Handlowego z dnia 10 października 2007 r. w zakresie dotyczącym sprzedaży automatu C. (...) firmy (...) dla K. Ł. (1) PPHU (...) z wierzytelnością powoda dochodzoną w niniejszym postępowaniu;

2. naruszenie prawa procesowego, a mianowicie:

a) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie odnoszącym się do kwestii poniesienia i wysokości szkody wyrządzonej przez powoda pozwanemu w związku z nienależnym wykonaniem obowiązków wynikających z umowy (...) Przedstawiciela Handlowego z dnia 10 października 2007 r.,

b) art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronnego rozpatrzenia zebranego materiału, dokonanie niewłaściwej oceny zebranego w sprawie materiału w sposób sprzeczny z jego treścią, w szczególności poprzez przyjęcie, że powód wykonał obowiązki umowne należycie w sytuacji, gdy: zaniechał on poinformowania pozwanego przed podpisaniem umowy o wymaganiach K. Ł. (1), co do tego, że detale produkowane na urządzeniu będą bez gratu, nie wprowadził do oferty zapisu dotyczącego możliwości powstawania gratu na detalach mimo wyraźnego zalecenia pozwanej, złożył ofertę pomimo braku rozstrzygnięcia istotnych z punktu widzenia zamówienia K. Ł. (1) okoliczności dotyczących możliwości usunięcia gratu, bezpodstawnie zapewnił K. Ł. (1) o możliwości usunięcia gratu z detalu przez pozwanego;

c) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku o przeprowadzenie zgłoszonego przez pozwanego dowodu z opinii biegłego, co uniemożliwiło ustalenie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych, w szczególności rozmiarów szkody poniesionej przez pozwanego w związku z nienależnym wykonaniem umowy przez powoda.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych za obie instancje ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów zastępstwa adwokackiego w kwocie 1.200 zł.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługuje.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie dopuścił się żadnego z zarzucanych mu uchybień, a zaskarżony wyrok opiera się na prawidłowej ocenie materiału dowodowego i poczynionych na tej podstawie trafnych ustaleniach stanu faktycznego, które zostały poddane właściwej analizie prawnej.

Zarzuty apelacji dotyczą zarówno naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. Kontrola instancyjna wymaga w pierwszej kolejności oceny zarzutów procesowych, bowiem tylko przy prawidłowych ustaleniach faktycznych można rozważać istnienie naruszeń prawa materialnego.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie mógł zostać uwzględniony przez Sąd Okręgowy. Uzasadnienie wyroku wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2009 r. II PK 129/09). W niniejszej sprawie wyrok jest prawidłowy, a uzasadnienie wyjaśnia w sposób wyczerpujący motywy stanowiące podstawę rozstrzygnięcia merytorycznego. Zarzut apelującego dotyczący braku ustaleń co do kwestii poniesienia i wysokości szkody nie zasługuje na uwzględnienie, skoro bowiem Sąd Rejonowy przyjął, iż powód nie odpowiada co do zasady z tytułu nienależytego wykonania umowy, brak było potrzeby czynienia ustaleń co do faktu i wysokości szkody, jako dalszych już przesłanek z art. 471 kc.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu apelacji, to w ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji nie naruszył przepisów postępowania w postaci art. 233 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Sąd Najwyższy w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.; oraz w orz. z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00).

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Zarzuty skarżącego sprowadzają się do kwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji swobodnej oceny dowodów, przysługującej z mocy art. 233 k.p.c. Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują jednak nieprawidłowości w rozumowaniu, błędów logicznych bądź też niezgodności z doświadczeniem życiowym. Sąd Rejonowy dokonał właściwej, rzetelnej i wnikliwej oceny materiału dowodowego i z tego względu Sąd odwoławczy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji.

Zarzut nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy zgłoszonego przez pozwanego potrącenia nie jest uzasadniony. Pozwany nie kwestionował tego, iż powodowi przysługuje żądane pozwem i zasądzone zaskarżonym wyrokiem wynagrodzenie za wykonane usługi (zgodnie z umową stron), a jedynie zarzucił Sądowi I instancji dokonanie błędu w ustaleniach faktycznych poprzez bezzasadne przyjęcie, że powód należycie wykonał zawartą z pozwanym umowę w sytuacji.

W niniejszej sprawie decydującą kwestią było to, czy wierzytelność powoda zasądzona wyrokiem Sądu I instancji uległa umorzeniu wskutek potrącenia jej z wierzytelnościami pozwanego. Zarzut potrącenia jest formą dochodzenia roszczenia zrównaną w skutkach z powództwem. Podlega zatem wymaganiom stawianym pozwom co do określenia żądania, przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie oraz wskazania dowodów. W szczególności zgłaszający zarzut potrącenia w procesie ma obowiązek ściśle określić swoją wierzytelność i wykazać jej istnienie zgodnie z regułą wyrażoną w przepisie art. 6 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 29 lipca 2009 r., I ACa 497/09, Lex nr 756611). Powyższe oznacza, że aby potrącenie wywołało skutek prawny w postaci umorzenia wzajemnych wierzytelności, nie wystarczy samo powołanie się przez składającego oświadczenie o potrąceniu na fakt przysługiwania mu wierzytelności przeznaczonej do potrącenia, istnienie tej wierzytelności należy udowodnić. Odpowiedzialność kontraktowa dłużnika powstaje, jeżeli spełnione zostaną następujące przesłanki: 1) szkoda

wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego; 2) szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależycie wykonanym zobowiązaniem przez dłużnika; 3) związek przyczynowy między faktem nienależycie lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą. Ciężar dowodu istnienia wyżej wymienionych przesłanek, faktu aktualizującego odpowiedzialność z art. 471 k.c., istnienia związku przyczynowego oraz powstania szkody, także w postaci utraconych korzyści, w świetle art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu, jako osobie, która z tychże faktów wywodzi skutki prawne. Brak wykazania nienależycie wykonania umowy zawartej pomiędzy stronami i związku przyczynowego właściwie wyklucza potrzebę udowadniania wysokości szkody, stąd też zarzuty w zakresie braku przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność wysokości szkody nie znalazły odzwierciedlenia i uzasadnienia. Niezależnie już od powyższego trzeba zresztą podnieść, że pozwany będąc obecny na rozprawie na której oddalono wskazany wniosek dowodowy, nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., wobec czego utracił prawo do powołania się na powyższy zarzut na obecnym etapie postępowania.

Odnosząc się do kwestii nienależycie wykonania umowy, Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż przesłanki te nie zostały wykazane w sposób wystarczający. Brak podstaw do przyjęcia, że powód nienależycie wykonał zawartą z pozwanym umowę (...) Przedstawiciela Handlowego z dnia 10 października 2007 r. w zakresie dotyczącym sprzedaży automatu C. (...) firmy (...) dla K. Ł. (1), a w konsekwencji brak podstaw dla przyjęcia wykazania związku przyczynowego między zachowaniem powoda w odniesieniu do czynności dotyczących tej transakcji, a szkodą poniesioną przez pozwanego.

Wskazać przede wszystkim należy, iż choć w umowie zawartej pomiędzy stronami powód zobowiązany był m.in. do technicznego doradztwa klientom oraz negocjacji handlowych, przygotowania umowy i doprowadzenia do ich podpisania przez klienta to niewątpliwie (co wynika wprost z niniejszej umowy), nie był upoważniony i umocowany do zawierania umów w imieniu zleceniodawcy ani do odbierania od niego oświadczeń. Przygotowywał więc, ale nie zawierał imieniem pozwanego tych umów. Tym samym pozwany zachowując dla siebie prawo zawierania umowy, nie miał podstaw dla całkowitego obciążania powoda jej skutkami, biorąc pod uwagę również w realiach niniejszej sprawy, sposób – procedurę przygotowania umowy, udział w jej przygotowaniu innych osób zgodnie z procesem organizacyjnym firmy, ostatecznego podpisywania tej umowy przez prezesa zarządu, po uprzedniej weryfikacji umowy przez dział techniczny i dział sprzedaży. Wskazać należy, że to dział sprzedaży, jak wynika z zeznań świadka T. K. sporządził materiały do przygotowania oferty i projekt umowy, który mailem został przesłany do powoda, przy czym świadek ten nie pamiętał przypadku, by powód kiedykolwiek ingerował w treść umowy ( mail z dnia 28 sierpnia 2012r.). Powód przedstawił niniejszą umowę do podpisu klientowi, umowa podpisana przez klienta wróciła do pozwanego, a konkretnie do działu sprzedaży, T. K., który ją przejrzał, zaakceptował, nie zwrócił uwagi, iż nie ma informacji o gracie i przekazał do podpisu prezesowi zarządu. Wskazać należy, iż dział sprzedaży, miał informacje o gracie, trafiła bowiem do niego kopia maila, iż w detalu może pojawić się grat. Wynika to wprost z zeznań świadka T. K. (k- 269). Zresztą świadek ten stwierdził, iż nie wszystkie postanowienia i uzgodnienia wpisywane są do umowy, czynione są one również ustnie, a ustnie powód poinformował K. Ł. (2), iż do usunięcia gratu potrzebna będzie dodatkowa maszyna, właśnie dlatego maszyna stanowiąca przedmiot sprzedaży miała być 5-osiowa ( zeznania K.Ł. k- 262). Tym samym powód udzielił K.Ł. informacji w treści swej zgodnej z zaleceniem z maila z dnia 30 sierpnia 2012r. R. B.. Okoliczność, iż niniejszego nie wpisano do umowy, po pierwsze w świetle właściwie zespołowej pracy osób przy przygotowaniu tej umowy, nie może obciążać powoda, a po drugie, jak zasadnie wskazał w uzasadnieniu Sąd Rejonowy i tak pozostaje bez znaczenia, ponieważ gratu, również za pomocą dodatkowego urządzenia pozwanemu i tak nie udało się usunąć. Korespondencja mailowa pomiędzy powodem, a działem technicznym wyraźnie wskazuje, iż pozwany był informowany przez powoda o wymogach klienta związanych z usunięciem gratu, w innym przypadku brak byłoby przyczyn dla wymiany tej korespondencji.

W świetle powyższego Sąd Rejonowy doszedł do prawidłowych wniosków, iż brak podstaw dla postawienia powodowi zarzutu nienależycie wykonania zobowiązania poprzez brak należytej staranności, brak również podstaw dla wywiedzenia, iż to działanie powoda stanowiło przyczynę dla późniejszego odstąpienia umowy i powstania z tego tytułu szkody po stronie pozwanego. Tym samym stwierdzić należy, iż zarzut naruszenia art. 740 k.c. nie jest zasadny.

Stąd też Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, iż w niniejszym procesie zarzut potrącenia nie został wykazany w sposób wystarczający, co nie pozwalało na jego uwzględnienie, a tym samym wobec bezsporności należności głównej stanowiącej przedmiot pozwu, zasadnym było zasądzenie tej kwoty.

Reasumując, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutów apelacji i oddalił jako bezzasadną po myśli art. 385 k.p.c.

W przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego orzeczono jak w pkt II wyroku – na podstawie art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2002.163.1348), stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego.